

Prof. dr hab. Wojciech Witkowski
Katedra Historii Państwa i Prawa
UMCS

Recenzja

**rozprawy habilitacyjnej pt. *Niemiecki model odpowiedzialności odszkodowawczej władzy publicznej na przełomie XIX i XX wieku*, Kielce 2017, s. 367
oraz dorobku naukowego dr Andrzeja Adamczyka.**

1. Przedmiotowa rozprawa, która dla dr A. Adamczyka ma stanowić podstawę do ubiegania się o stopień doktora habilitowanego nauk prawnych, należy do nauki historii prawa. Stąd dla mnie, recenzenta reprezentującego ten obszar wiedzy, ma znaczenie pierwszoplanowe, tak pod względem oceny rozważań merytorycznych jak i wkładu do rozwoju badań nad przeszłym prawem. Podnoszę tę kwestię na wstępie, ponieważ pozostały dorobek naukowy Habilitanta (o czym niżej – W.W.), oprócz prac historyczno-prawnych, zawiera publikacje z zakresu prawa współczesnego, głównie administracyjnego i dla mnie ma charakter nieco poboczny, przynajmniej pod względem ocennym.

Monografia dr A. Adamczyka łączy w sobie, i to należy zdecydowanie zaakcentować, treści z zakresu powszechnej historii prawa i historii prawa polskiego, prawa publicznego (czy też politologicznie sfery publicznej) i prawa prywatnego, prawa administracyjnego oraz prawa cywilnego. Niewątpliwie wkracza też w obszar historii administracji. Jest więc pracą wielowątkową, niewątpliwie trudną i zmuszającą do uważnej lektury, ale jej wielostronność czyni ją przydatną dla wiedzy w różnych gałęziach prawa. Przede wszystkim Autor podjął badania nad instytucją ustrojowo-prawną funkcjonującą na ziemiach należących od lat do Prus i Rzeszy Niemieckiej, które po II wojnie światowej znalazły się na terytorium Polski. Tradycyjnie polskie badania historyczno-prawne koncentrowały się na obszarze zaboru pruskiego, jak choćby dawniejsze prace J. Wąsickiego czy aktualnie A. Tarnowskiej. Dopiero ostatnio polscy historycy prawa podjęli studia nad dziejami Prus (S. Salmonowicz) czy

też Śląska w XVIII-XIX stuleciu (T. Kruszewski), bądź karnym prawem niemieckim w XIX w. (D. Janicka). Skoncentrowanie się w badaniach prowadzonych po II wojnie światowej nad ziemiami d. Królestwa Polskiego i Galicji, będące wynikiem wielorakich uwarunkowań, także politycznych, spowodowały, iż znajomość stosunków prawnych w d. Prusach Wschodnich, Pomorzu, Ziemi Lubuskiej i Śląsku w XIX w. i do lat I wojny światowej była wyraźnie niska. Dziś, gdy terytoria te od przeszło 70 lat należą do państwa polskiego, nie ma żadnych przeszkód by, obok historyków niemieckich, prowadzić studia własne i to niezależnie od dawnych relacji ludnościowych i narodowościowych. Stąd, już z tego punktu widzenia, podjęcie problematyki ustawodawstwa niemieckiego historycznie funkcjonującego na znacznym obszarze dzisiejszej Polski zasługuje na dodatnią ocenę i jest trafnym posunięciem. Dodać jeszcze należy, iż przedmiotowe przepisy obowiązywały już stricte w b. dzielnicy pruskiej w II Rzeczypospolitej i jeszcze do 1950 r. Drugim walorem tematyki dysertacji A. Adamczyka jest ów „styk” prawa publicznego z prawem prywatnym. To w XIX stuleciu rozpoczęła się epoka poszukiwań, do dziś zresztą aktualnych, równowagi między liberalną a interwencjonistyczną wizją państwa, między interesem indywidualnym a dobrem społecznym, między obszarami prawa prywatnego i publicznego. Stopniowo powstające Cesarstwo Niemieckie było ustrojowo kompromisem między dążnościami centralizacyjnymi i decentralizacyjnymi, a gospodarczo przekształcało się z kraju rolniczego w przemysłowo-handlowy. Niemniej II Rzesza funkcjonowała na podstawie zasad państwa prawa uwzględniając takie jego cechy jak podział władz, suwerenność narodu, istnienie instytucji samorządowych, sądownictwa administracyjnego, także uznając ustawę jako źródło tworzenia prawa. Patrząc na książkę A. Adamczyka także z punktu widzenia historii administracji widać, jak Weberowski model administracji dopasowywał się do nowych stosunków kapitalistycznych, w których dominowała koncentracja rzeczowych środków administracji z wyłączeniem elementów personalnych i irracjonalnych, dążność do formalnego niwelowania różnic społecznych i ekonomicznych, tworzenia administracji fachowej, której działania były przewidywalne i przedkładające dobro publiczne nad własne. W XIX w., przy kształtowaniu się prawa administracyjnego, o wiele lat młodszego od prawa

cywilnego, kwestia znalezienia granic ale i łączników między obydwoma systemami była nader skomplikowana i później J. S. Langrod pisał o konieczności wyróżniania *sfery granicznej krzyżowania się obu reżimów*. Do dziś zresztą problematyka *publicznej sfery prywatnej i prywatyzacji władzy publicznej* pozostaje aktualna (por. Z. Duniewska, *Prawo administracyjne a prawo cywilne*, w: *System Prawa Administracyjnego*, t. 1 *Instytucja prawa administracyjnego*, red. R. Hauser, Z. Niewiadomski, A. Wróbel, Warszawa 2010, s. 165-170). Warto jeszcze przytoczyć klasyczne już uwagi niemieckiego autora E. Schmidt-Aßmanna, piszącego w latach 80-tych ub. wieku o odpowiedzialności państwa. Wyróżniał on stosunek wypełniania zadań państwowych do społecznego sprawowania zadań, stosunek względem siebie funkcji państwa oraz wewnątrzadministracyjny stosunek jednostek administracji wypełniających zadania administracyjne (por. *Ogólne prawo administracyjne jako idea porządku założenia i zadania tworzenia systemu prawno-administracyjnego*, Warszawa 2011, s. 216 in.).

Pisząc o kwestiach szerszej natury, należy podkreślić wagę tematu opracowania A. Adamczyka, z pozoru dość wąskiego, a w istocie dotyczącego szeregu zagadnień ustrojowo-społecznych jak i naturalnie prawnych, tak administratywistycznych jak i cywilistycznych. W polskiej literaturze historyczno-prawnej jest to pierwsze, tak obszerne opracowanie tego rodzaju, także gdy spojrzymy w kontekście opracowań dotyczących innych obszarów ziem porzbiorowych. W odniesieniu do Galicji mamy tylko odpowiedni rozdział w rozprawie A. Dziadzio *Monarchia konstytucyjna w Austrii 1867-1914. Władza, obywatel, prawo*, Kraków 2001, s. 276 in., a co do centralnych ziem polskich fragment w książce G. Smyka *Administracja publiczna Królestwa Polskiego w latach 1864-1915*, Lublin 2011, s. 340 in. Na obu obszarach reżimy odpowiedzialności odszkodowawczej władzy publicznej były odmienne. Przynosi to Czytelnikowi możliwość porównań, ale kompletność wywodów A. Adamczyka w odniesieniu do systemu niemieckiego daje mu tu palmę pierwszeństwa. Oczywiście w niemieckiej nauce prawa problem ten był i jest znany, wielokrotnie też dyskutowany, ale przedstawienie go czytelnikowi polskiemu, w ramach studiów nad powszechną historią prawa, wszakże, jak zaznaczyłem, funkcjonującego na obszarze dzisiejszego państwa ma niezaprzeczną wartość. Tak się bowiem po rozbiorach losy

systemów prawnych ułożyły, iż prawa obce obowiązywały Polaków, a z czasem, jak w przypadku prawa francuskiego, stały się wręcz symbolem odrębności od zaborców. W przypadku zakresu terytorialnego objętego rozważaniami A. Adamczyka mamy sytuację odmienną, bo większość obszaru nie podlegała rozbiorom końca XVIII wieku, z kolei nowoczesne przemiany ustrojowo-prawne w Prusach i Niemczech wciągały przedmiotowe ziemie w orbitę problemów związanych z ustawodawstwem w dziedzinie prawa publicznego jak i cywilnego (BGB). Taki zresztą cel zakreślił sobie i sam Autor, tj. jak pisze *ukazanie genezy i istoty przyjętego w Prusach i Rzeszy Niemieckiej modelu odpowiedzialności odszkodowawczej podmiotów władzy publicznej, a także przeanalizowanie skutków powiązania tej odpowiedzialności z instytucją odpowiedzialności urzędnika określoną w § 839 BGB.*

2. Tak sformułowany zamiar badawczy wymógł na Autorze zarówno określony dobór podstawy źródłowej wraz z literaturą tematu, następnie stosowanie metod właściwych do badań nad prawem i wreszcie przyjęcie sposobu skonstruowania rozprawy. Podstawę źródłową pracy stanowią wyłącznie źródła drukowane. Autor skrupulatnie zebrał akty normatywne wraz z licznymi i obfitymi materiałami legislacyjnymi z epoki. Oparł się przy tym o niemiecką literaturę monograficzną jak i w postaci artykułów naukowych, też przede wszystkim ówczesną, ale i częściowo dzisiejszą. Nie pominął też odpowiedniej literatury polskiej. W sumie dobór ten wystawia należyte świadectwo sumienności badawczej Autora, dowodzi jego erudycji oraz wnikliwości w katalogowaniu źródeł i literatury. Niemniej, rozprawa A. Adamczyka, będąca głównie wynikiem analiz obowiązującego ustawodawstwa mieści się w nurcie prac, gdzie na plan pierwszy wysuwa się podejście dogmatyczne, szukające „modelu”, a pomijające badania źródłowe (archiwalne) praktyki sądowej. Tego rodzaju podejście, dziś coraz częściej stosowane, zwłaszcza przez badaczy młodszego pokolenia, też jest uprawnione i zasługuje na aprobatę pod warunkiem podjęcia tematu na gruncie polskim dotąd niebadanego, a istotnego dla wiedzy o przeszłym prawie. Tak jest też i w tym przypadku, a Autor sam w tytule zawarł sformułowanie *Niemiecki model...*, rozumiejąc przez to, jak sędzę, wyłącznie rozważania na gruncie wprowadzanego i obowiązującego prawa. Dr A. Adamczyk

kompetentnie analizuje przepisy prawne, a Jego oceny i wnioski są trafne pod względem jurydycznym. Czyni to miejscami nawet zbyt szczegółowo i zawile, ulegając tradycyjnej szkole niemieckiej, ale generalnie istota rzeczy, rozciągająca się między sferami *imperium* a *dominium* państwa i obywatela wyjaśniona została prawidłowo i ze znanstwem. Brak mi w rozprawie natomiast odniesień (w toku narracji bądź w odrębnym punkcie) do socjalnego państwa prawa, jakim była II Rzesza Niemiecka. Autor przy omawianiu swoich koronnych tez wynikających z ustawy pruskiej z 1909 r. i Rzeszy z 1910 r. mógł wejść i w tę sferę rozważań, pokazując bliżej społeczne podłoże dokonywanych reform idących w kierunku zwiększenia uprawnień państwa. Podzielam tu pogląd znawcy problemu A. Dziadzio, iż II Rzesza była państwem prawa o charakterze b. socjalnym i laickim, niż liberalnym (A. Dziadzio, *Koncepcja państwa prawa w XIX wieku – idea i rzeczywistość*, CPH, t. LVII, z. 1, 2005, s. 193). Podobne procesy, choć w mniejszym natężeniu i o b. liberalnym wydźwięku zachodziły też w monarchii habsburskiej. Jednak konstytucja grudniowa z 1867 r. wyrażała zasadę odpowiedzialności cywilno-prawnej urzędników za działania sprzeczne z prawem. W Prusach i Rzeszy Niemieckiej, także pod historycznym wpływem, ciągle żywym, doktryny *ius politiae* przyznawano państwu najwyższe zwierzchnictwo oraz prawo szerokiej regulacji życia państwowego i społecznego. To konserwatyści niemieccy w znanym programie z 1876 r. przeciwstawiali się liberalnym teoriom o bezgranicznej swobodzie życia gospodarczego i żądali prawodawstwa sprawiedliwego dla wszystkich warstw społecznych. Nie wchodząc tu w szczegóły tego rodzaju wątki pokazujące podłoże i nie tylko prawne przyczyny niemieckiego modelu odpowiedzialności odszkodowawczej władz publicznych wpłynęłyby dodatnio na treść pracy A. Adamczyka. Tym samym wyrównywałyby podejściem historycznym prawny obraz rozważań. Przemawia też za tym historyczny i ewolucyjny rozwój w Prusach nauki administracji i prawa administracyjnego idący od dawnej konstrukcji *policji* i państwa rozumianego jako *Wohlanstalt* poprzez *Justizstaat* do wspomnianego państwa prawa – zawsze z uzasadnieniem nadrzędności praw państwa względem praw prywatnych.

Pozostając przy ocenie dalszych elementów rozprawy dr A. Adamczyka podkreśliłbym udaną jej konstrukcję. Jest ona przemyślana, logiczna tak w układzie

rozdziałów jak i poszczególnych ich części. W rozdziale I-szym Autor należycie przedstawia problematykę rozwiązań BGB, dobrze analizując właściwe przepisy prawne. Z kolei, w ważnym rozdziale II-gim wykazuje dobrą orientację w kwestiach natury doktrynalnej, poruszając liczne wątki (m.in. też ze sfery sądownictwa administracyjnego) i w oparciu o literaturę (przede wszystkim niemiecką), przedstawia w wystarczający sposób poszczególne koncepcje związane z odpowiedzialnością państwa bądź urzędnika. Zasadnicze rozdziały, tj. III-V od strony merytorycznej wystawiają dobre świadectwo Autorowi – analizy prawne nie wzbudzają zastrzeżeń, wywody obejmują, zgodnie z tematem nie tylko Prusy ale i pozostałe terytoria Rzeszy, łącznie z Koloniami. Interesująco i ze znanstwem omawia Autor kwestie związane z tymi obszarami, gdzie obowiązywał Kodeks Napoleona (str. 207) jak również i inne terytoria o odmiennych regulacjach. Przyjęty przez Autora termin *ad quem* rozważań, tj. czas Republiki Weimarskiej nie wzbudza wątpliwości. Należy więc skonstatować, iż praca habilitacyjna A. Adamczyka napisana została, tak w analizach szczegółowych jak i sądach natury ogólniejszej według reguł przyjętych w nauce historii i prawa, głównie w oparciu o metodę formalno-dogmatyczną, w mniejszym stopniu historyczną. Jej układ właściwie służy przedstawieniu problematyki merytorycznej przy założonych celach badawczych. Ma ona szereg analitycznych ustaleń dających dowód należytej znajomości materii przez dr A. Adamczyka. Odznacza się też zwartością chronologiczną oraz rzeczową, a temat, jak zaznaczono wyżej, jest oryginalny i nie był do tej pory w polskiej historii ustroju i prawa opracowany. W sumie więc zasługuje na pozytywną ocenę i stanowi wkład do nauki historii ustroju i prawa. Podniesione przeze mnie uwagi uzupełniające nie umniejszają jej wartości naukowej jak i nie zaprzeczają samodzielności badawczej Autora.

3. Przechodząc do oceny dorobku naukowego dr A. Adamczyka należy podkreślić, iż liczbowo jest on niemały, sięga bowiem 50 pozycji o różnym charakterze. Z tego jednak historii ustroju i prawa dotyczy połowa – druga bowiem część obejmuje publikacje z dziedziny współczesnego prawa administracyjnego i cywilnego. Z jednej strony świadczy to niewątpliwie o szerokości zainteresowań naukowych Habilitanta oraz potrzebie sięgania do prawa dzisiejszego, z drugiej dla

oceny dorobku z historii prawa zawęży pole oceny. W twórczości historyczno-prawnej dr Adamczyk właściwie mamy dwa kręgi badawcze, obydwa wiążące się z uzyskaniem stopni naukowych. Pierwszy, wiąże się z pracą doktorską pt. *Ustrój polityczny Turcji w latach 1918-1939*, obronioną w 2006 r. w Uniwersytecie Wrocławskim, która stała się punktem wyjścia do opublikowanej w 2013 r. książki pt. *Ustrój polityczny Turcji w latach 1918-1960*. W tym zakresie opublikował też dr A. Adamczyk kilkanaście pozycji artykułowych. Podjęcie problematyki dotyczącej ustroju Turcji nowożytnej, odbiegające od tradycyjnie uprawianych badań w dziedzinie powszechnej historii prawa, dobrze świadczyło o odwadze naukowej Doktoranta i Jego oryginalnych zainteresowaniach. Rozprawa doktorska została pozytywnie oceniona przez kompetentnych recenzentów, a opublikowana następnie książka, rozszerzająca znacznie tematykę doktoratu, dowodnie świadczyła o dobrym poziomie merytorycznym w połączeniu z ujęciem metodycznym. Dodać należy, iż jej podstawą źródłową były liczne akty normatywne i inne dokumenty drukowane, a dobór literatury odznaczał się starannością. Publikacje artykułowe uzupełniają dorobek turkologiczny Habilitanta, obejmując też inne kwestie, jak choćby omówienie konstytucji tureckiej z 1961 r. czy zagadnienie recepcji szwajcarskiego kodeksu cywilnego. Drugi krąg to publikacje sygnalizujące rozprawę habilitacyjną, zamieszczane w czasopismach naukowych, bądź opracowaniach zbiorowych, nie tylko lokalnych ale i ogólnopolskich, z wysoko punktowanymi *Krakowskimi Studiami z Historii Państwa i Prawa* na czele. Na odrębne, dodatnie podkreślenie zasługuje wydanie, wraz z tłumaczeniem i obszernym tekstem wprowadzającym XIX-wiecznej rozprawy Edgara Loeninga *Odpowiedzialność państwa za niezgodne z prawem działania jego urzędników* (Kielce 2016). Jest także A. Adamczyk współautorem (z Moniką Adamczyk) wydawnictwa źródłowego zatytułowanego *Odpowiedzialność odszkodowawcza państwa obejmującego (poza merytorycznym Wstępem) akty normatywne od XIX stulecia poprzez lata II Rzeczypospolitej po ustawodawstwo obowiązujące współcześnie* (Kielce 2017, s. 151). Jest to wydawnictwo przydatne nie tylko w dydaktyce akademickiej, ale służące też nauce i praktyce sądowej bądź administracyjnej. Zaznaczyć też trzeba aktywność konferencyjną Habilitanta w dziedzinie nauk historyczno-prawnych. Aktywnie, z referatami, uczestniczy w

Ogólnopolskich Zjazdach Historyków Prawa jak też Opolskich Kollokwiach Prawno-Historycznych, a także w innych sympozjach naukowych.

Jak już zaznaczyłem, druga część dorobku naukowego dr A. Adamczyka dotyczy zagadnień polskiego prawa współczesnego, administracyjnego czy cywilnego. Dorobek ten wymyka się ocenie z punktu widzenia historii prawa, niemniej świadczy też pozytywnie o jego aktywności naukowej. Z pewnością na czoło wysuwa się tu opracowanie pt. *Publiczno-prawne formy działania administracji. Teoria i praktyka* (Warszawa 2013, s. 331), mające w założeniu charakter dydaktyczny, choć niepozbawiony głębszych ambicji i refleksji naukowej. Jego publikacje artykułowe dotyczą najczęściej zagadnień związanych z odpowiedzialnością Skarbu Państwa czy też funkcjonariuszy publicznych, co jest pokłosiem historycznych zainteresowań, ale też wkracza on w problematykę sądownictwa administracyjnego bądź samorządu terytorialnego.

W sumie, od uzyskania stopnia naukowego doktora A. Adamczyk swój dorobek naukowy wydatnie pomnożył. Łączył go także z aktywną działalnością dydaktyczną, jak również redaktorską i organizacyjną, zwłaszcza w trakcie pracy w Uniwersytecie Jana Kochanowskiego w Kielcach. Uprawiana przez Niego „zmiennosc” badawcza przy ubieganiu się o stopnie naukowe też jest ważnym elementem pozytywnej oceny Jego postawy naukowej. Z pewnością, Jego twórczość w zakresie historii ustroju i prawa, z monografią habilitacyjną na czele, świadczy o możliwości uzyskania *venia docendi*.



W konkluzji mej oceny osiągnięć naukowych dr Andrzeja Adamczyka stwierdzam, iż rozprawa *Niemiecki model odpowiedzialności odszkodowawczej władzy publicznej na przełomie XIX i XX wieku* (Kielce 2017) spełnia warunki ustawowe stawiane rozprawom habilitacyjnym, co przy także pozytywnej ocenie dorobku naukowego, uzasadnia nadanie Mu stopnia naukowego doktora habilitowanego nauk prawnych.

Lublin, 6.06.2018 r.

